

Bsl archeologów nad Peru

#Lotnictwo cywilne 25 sierpnia 2013

Archeologowie wykorzystują bezzałogowce do dokumentowania starożytnych ruin w Peru. Bsl pomagają też śledzić dzikich lokatorów i nielegalnych górników.



Peruviański archeolog Luis Jaime Castillo steruje wielowirnikowym bezzałogowcem wyposażonym w specjalną kamerę do tworzenia trójwymiarowych obrazów ziemi

W Peru istnieje bardzo dużo zabytków z czasów indiańskich, które nie są jeszcze zinwentaryzowane. By przyspieszyć proces dokumentowania ruin, często pozarastanych dżunglą i trudno dostępnych, archeolodzy postanowili wykorzystać latające bezzałogowce. Dzięki zdjęciom z powietrza łatwiej jest wytypować miejsca do prowadzenia naziemnej eksploracji. Wykopaliska w dobrze udokumentowanych miejscach dają lepsze wyniki, a użycie bezzałogowców jest znacznie tańsze niż samolotów załogowych, a nawet balonów.

Dzięki bezzałogowcom ze specjalnymi kamerami archeologowie mogą tworzyć trójwymiarowe mapy. Prace przebiegają prawie automatycznie. Luis Jaime Castillo obecnie wykorzystuje bsl do dokumentowania śladów po upadłej 1300 lat cywilizacji Indian Moche w rejonie San Idelfonso i San Jose del Moromias na północ od Limy. To kultura znana ze szczególnie brutalnych obyczajów.

Castillo używa bsl do celów archeologicznych od około 2 lat. Badaniom poddano dotąd 6 wytypowanych obszarów. Dotąd Castillo zdokumentował ok. 150 ha. Używany przez niego wielowirnikowiec kosztuje mniej niż tysiąc dolarów. Całkowity budżet badań wynosi 5 mln USD.